



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Krzysztof Napierski

Jazz w Mławie. Wspierający festiwal mówią o wydarzeniu

Publikowane od
23.10.2020 13:02:35

Publikowane do
23.11.2020 12:02:35



O rozpoczynającym się dzisiaj dwudniowym Victor Young Jazz Festivalu '20 mówi wspierający wydarzenie Tomasz Strzelecki z firmy SUEZ Woda, m?awski projektant Andrzej Dusi?ski (prywatnie wielki mi?o?nik jazzu) oraz Pawe? Pisarczyk z firmy Atende Software.

Tomasz Strzelecki:



Bardzo się cieszę, że w tym roku Victor Young Jazz Festival ponownie zawita do M?awy. Podczas poprzedniej edycji wśród widzów znale?li się mened?erowie firmy SUEZ Polska z prezesem Stéphanem Heddesheimerem na czele. Po wys?uchanym koncercie wszyscy jednoznacznie oceniali go jako wydarzenie na najwy?szym poziomie artystycznym i zapowiedzieli, że b?d? wspiera? kolejne edycje festiwalu. Ja osobi?cie równie? by?em pod wielkim wr?eniem wyst?pu artystów i samej rangi przedsi?wzi?cia – mi?dzynarodowa impreza jazzowa ze znakomito?ciami gatunku znanymi na całym świecie to w M?awie co? zupełnie nowego. Mocno trzymam kciuki za kolejne edycje festiwalu, a zarazem mam zaszczyt i przyjemno?? przekaza?, że nasza firma w tym roku równie? wspiera to wydarzenie.

Dzi? ze wzgl?du na pandemi? wszyscy ?yjemy w zupełnie innej rzeczywisto?ci, lekarstwem dla nas jest jednak kultura. Dzi?ki niej mo?emy nie tylko odpocz??, ale wr?cz poczu? się normalnie. Szczególnie warto?ciowy jest w?a?nie jazz – muzyka kreatywna, inspiruj?ca, witalna, pobudzaj?ca nas do ?ycia. To jednak niejedyna duchowa korzy??, jak? czerpiemy z m?awskiego festiwalu. Równie? cenny jest jego walor dydaktyczny. Dzi?ki niemu wiele osób mo?e się bowiem zapozna? z sylwetk? mocno zwi?zanego z M?aw? kompozytora – przecie? to w?a?nie tutaj Victor Young, zdobywca Oscara, sp?dza? dzieci?stwo i czerpa? inspiracje. Dla wielu do niedawna by?a to posta? zupełnie nieznaną. Festiwal przywraca mu nale?ne miejsce w kulturowej historii i dziedzictwie M?awy oraz Polski.

Dla SUEZ-u to wielka rado?? i prawdziwy zaszczyt, że mo?emy razem z Miastem M?awa robi? rzecz wa?n? spo?ecznie – dla miasta i jego mieszkańców. Pozdrawiam wszystkich melomanów i ?ycz? znakomitego odbioru!

Andrzej Dusiński:



Muzyki jazzowej s?ucham od ponad czterdziestu lat. Pierwsz? p?yt?, a by?y to nagrania Z. Namys?owskiego, kupi?em jeszcze w liceum. Zbieram p?yty, ksi??ki o jazzie, prenumeruj? jazzow? pras?. W swoim domu przy pomocy zdolnego kolegi urz?dzi?em sobie ma?e studio do s?uchania muzyki. Ale w tej pasji najwa?niejsze s? koncerty – ?ywy kontakt z muzyk? jazzow? i samymi muzykami. Przez te wszystkie lata mia?em szcz??cie w ró?nych salach koncertowych pos?ucha? i zobaczy? najwi?ksze gwiazdy ?wiatowego jazzu – M. Davisa. H. Hancocka, C. Cor?, W. Shortera, P. Methenego i wielu, wielu innych oraz naszych rodzimych twórców – T. Sta?k?, Z. Namys?owskiego, A. Makowicza czy M. Urbaniaka. ?eby dzi? pos?ucha? ulubionej muzy nie zawsze musz? jecha? do stolicy czy innych du?ych miast. Okazuje si?, ?e dobry jazz grany jest w ma?ych salach, w ma?ych o?rodkach – w ?omiankach, Legionowie czy pobliskiej Nidzicy. Sta?o si? to dzi?ki paru zapale?com, pasjonatom jazzu. Potrafili do swoich miast zaprosi? dobrych muzyków i przyci?gn?? jazzow? publiczno??.

Te do?wiadczenia sprawi?y, ?e zamarzy? mi si? jazz w moim mie?cie – M?awie.

Z grup? przyjació? my?leli?my nawet o malej, kameralnej imprezie dla garstki fanów. Na szcz??cie moje marzenie spe?nili inni – Kuba Stankiewicz i Magda Grzywacz. Ubieg?oroczna, pierwsza edycja „Victor Young Jazz Festival zaskoczy?a mnie bardzo. Nie spodziewa?em si?, ?e b?dzie to tak udany debiut. Przy pe?nej sali m?awskiego kina wybrzmia?y d?wi?ki muzyki Victora Younga, odgrywane m.in. przez nestora polskiego jazzu – Z. Namys?owskiego. W czasie festiwalowej dyskusji przyzna?em, ?e posta? samego Younga by?a mi dotychczas ma?o znana. Postrzegany jest przede wszystkim jako twórca muzyki filmowej a jazzmani po prostu si?gn?li po jego kompozycje, które sta?y si? z czasem jazzowymi standardami. Jego utwory znalaz?em na ponad dwudziestu p?ytach w swojej kolekcji. Przez lata na ka?dym koncercie M. Davisa brzmia?y d?wi?ki chocia?by „Stella By Starlight”. Ucieszy?a mnie wi?c zapowied? kontynuowania festiwalu. Nasze miasto na d?u?ej zaistnieje na jazzowej mapie Polski. Wa?ne jest te?, mimo ró?nych, koniecznych ogranicze? zwi?zanych z pandemi?, ?e próbuje si? wraca? do ?ycia koncertowego. Muzycy i inny arty?ci stali si? jedn? z najbardziej poszkodowanych grup zawodowych. Koncert to nie tylko kontakt z publiczno?ci? dla której si? tworzy, ale te? po prostu sposób na uprawianie zawodu muzyka.

Pawe? Pisarczyk:



Atende Software to firma, którą często nazywamy, trochę "artobliwie", ale tak?e z pewną dumą, fabryką innowacji. Tworzymy technologię dla zmieniających się dziedzin życia i co najważniejsze tworzymy ją od podstaw w Polsce. Wiele lat temu udało nam się rozpocząć przygodę z telewizją internetową, potem z nowoczesnym energetyką i przemysłem.

Niestety, bardzo często w swojej pracy zawodowej spotykam się z niedowierzaniem i poddawaniem w wątpliwość sensowności takich działań. Często słyszę od innych, po co robię coś od podstaw, skoro przeciwko nam jest cały świat. Są przecież wielkie, amerykańskie spółki technologiczne i chińskie koncerny. Po co podejmować ryzyko kreowania czegoś nowego, skoro można łatwiej? Przyznam, że zawsze dziwi mnie jak silne są nasze, narodowe kompleksy. Jak możemy wiedzieć o tym, co nam się udało i jak wielki był i jest nasz wkład w rozwój światowej kultury i nauki.

Polska, ze względu na swoją historię i 120 lat zaborów, nasz indywidualizm i romantyzm, wykształciła pewną narodową specjalność, z której możemy sobie zdawać sprawę. Są to nauki abstrakcyjne takie jak matematyka, fizyka i muzyka. To właśnie naszym rodakiem był Fryderyk Chopin, to właśnie lwowscy matematycy mieli gigantyczny wpływ na losy wojny, to właśnie polscy informatycy od dwudziestu lat wygrywają co roku mistrzostwa świata w programowaniu i uważani są za najlepszych na świecie, to właśnie nasi muzycy, a w szczególności muzycy jazzowi, cieszą się wielkim, światowym uznaniem. Teraz, dochodzimy do sedna, to właśnie w Polsce, a dokładnie w Mławie, wychowywał się Victor Young, który stworzył wiele znanych standardów jazzowych, które uwielbiamy, ale traktujemy jako cudze.

Musimy coś zmienić w naszym podejściu. Nauczmy się cieszyć się tym, co udało nam się stworzyć. Celebrować w mądry sposób nasze osiągnięcia. Przypominać o tym, co jest w nas najlepsze i potrafić być dumnymi z siebie. Takie jest moim zdaniem przesłanie festiwalu Victora Younga w Mławie i to jest główny powód naszego wsparcia tego wydarzenia. Jest oczywiście jeszcze aspekt prywatny. :) Z Kubą Stankiewiczem przyjaźnię się od wielu lat. Podziwiam jego działania związane z popularyzacją twórczości polskich kompozytorów i polskiej kultury na świecie i, oczywiście, jestem wielkim fanem jego talentu oraz niespotykanej wrażliwości muzycznej. Podziwiam także jego energię i chęć zmieniania świata.

Mam nadzieję, że mimo trudnego czasu pandemii, udało nam się w najbliższym czasie w Mławie, wraz z wybitnymi artystami polskiego jazzu, być przez chwilę dumnymi z naszego wkładu w kulturę światową i/lub po prostu przeżyć kilka miłych chwil z muzyką na najwyższym poziomie.

Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/artukul/jazz-w-mlawie-wspierajacy-festiwal-mowia-o-wydarzeniu>